

Sygn. akt I ACa 472/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO (del.) Joanna Staszewska

Protokolant: referent - stażysta Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi T. N.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

na skutek apelacji skarżącego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt II C 90/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od T. N. na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Marzanna Góral Dorota Markiewicz Joanna Staszewska

Sygn. akt I ACa 472/15

UZASADNIENIE

Skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego T. N. zaskarżył wyrok Sądu Polubownego ad hoc w G. z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt SP ad hoc 1/2011, w punktach I oraz III orzeczenia, wnosząc o uchylenie wskazanego wyroku w punktach I oraz III, a także o zasądzenie od pozwanej Agencji Nieruchomości Rolnych w W. kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko, powód wskazał, iż wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt SP ad hoc 1/2011, Sąd Polubowny ad hoc w G. oddalił powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli lub ustalenie, iż umowy dzierżawy z dnia 7 października 1994 r. zawarte pomiędzy powodem a pozwaną uległy przedłużeniu na lat 10. Podniósł, iż zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem zasad postępowania przed sądem polubownym (art. 1206 §1 pkt. 4 k.p.c.), tj. sąd nie zachował 2-tygodniowego terminu na rozpoznanie sprawy przewidzianego w §19 umów dzierżawy; sąd, nie przeprowadzając wykładni umów dzierżawy zgodnie z art. 56 k.c., nie wziął pod uwagę ustalonych zwyczajów mających zastosowanie do przedłużania przez pozwaną umów dzierżawy z innymi dzierżawcami; sąd

naruszył zapisy umów dzierżawy dotyczące ustalenia wynagrodzenia arbitrów (§19 ust. 4 umów dzierżawy) poprzez ich samodzielne ustalenie, podczas gdy zgodnie z umowami miały to uczynić strony postępowania; sąd pominął przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U.2007.123.851), czym naruszył obowiązek rozstrzygnięcia sprawy według prawa właściwego dla danego stosunku (art. 1194 §1 k.p.c. w zw. z art. 1206 §1 pkt. 4 k.p.c.).

W odpowiedzi na skargę Agencja Nieruchomości Rolnych w W. wniosła o oddalenie skargi w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż umowy dzierżawy zawarte dnia 7 października 1994 r. nie zostały przedłużone wobec braku woli stron. Podniosła również, iż regulacje zawarte w umowie dzierżawy co do zapisu na sąd polubowny nie mają charakteru przepisów bezwzględnie obowiązujących. Zgodnie z art. 1193 k.p.c. strona, wiedząc o uchybieniach procesowych sądu polubownego, która nie zgłaszała zastrzeżeń w trakcie postępowania, zrzekła się tym samym prawa podniesienia zarzutu w przyszłości, tj. w skardze o uchylenie wyroku. Zarzuciła, iż art. 1194 k.p.c. dotyczący stosowania ustalonych zwyczajów mających zastosowanie do danego stosunku prawnego, ma również charakter względnie obowiązujący, a sąd polubowny jest zobowiązany jedynie wziąć pod uwagę ów czynnik. Jeżeli istnieją bezwzględnie obowiązujące normy, to mają one pierwszeństwo przed zwyczajami. Pozwana zakwestionowała również, jakoby istniały zwyczaje w zakresie gospodarowania nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, wskazując, iż gospodarowanie nieruchomościami wchodzącymi w skład (...) Skarbu Państwa jest szczegółowo uregulowane przez przepisy ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U.2012.1187 tekst jedn.), w szczególności art. 39 powołanej ustawy. Podniosła, iż sąd polubowny dokonał wykładni umów dzierżawy zgodnie z art. 65 k.c. Zakwestionowała również, jakoby sąd polubowny był zobligowany do zastosowania przepisów ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w stanie faktycznym sprawy. Podniosła, iż powód nie opłacał terminowo czynszu dzierżawnego, co jest jednym z wymogów stosowania przepisów ustawy nowelizującej. Wskazała, iż przepisy ustawy miały na celu umożliwienie przedłużenia umów dzierżawy w sytuacji bezczynności Agencji Nieruchomości Rolnych, natomiast w niniejszej sprawie poprzednik prawny Agencji już w 1997 r. przedstawił swoje negatywne stanowisko w tym przedmiocie, które było podtrzymywane w dalszej korespondencji. Zaznaczyła również, iż pomiędzy stronami toczy się spór o wydanie nieruchomości objętych przedmiotem postępowania z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych, bowiem T. N. od 2004 r. posiada przedmiotowe nieruchomości jako bezumowny użytkownik.

Pismem z dnia 26 czerwca 2013 r. skarżący wskazał, iż art. 1193 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, gdy doszło do uchybienia podstawowym zasadom postępowania przed sądem polubownym. Podtrzymał zarzut dotyczący tego, że sąd polubowny nie wziął pod uwagę ustalonych zwyczajów mających zastosowanie do przedłużania przez pozwaną Agencję umów dzierżawy z innymi dzierżawcami w latach 2000-2004, wskazując, iż zgodnie z art. 1194 §2 k.p.c. sąd polubowny w każdym przypadku bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje oraz że w niniejszym postępowaniu Sąd winien zbadać czy sąd polubowny zbadał istnienie zwyczajów, a nie czy zwyczaje faktycznie się wykształciły.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2014 r. skarżący wskazał, iż w ramach niniejszego postępowania wyłączone jest badanie sprawy osądzonej przez sąd polubowny pod kątem merytorycznym. Przedmiotem postępowania winno być jedynie ustalenie czy doszło do naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, tj. ustalenie czy sąd polubowny wziął pod uwagę istnienie ustalonych zwyczajów, nie wdając się w merytoryczne ustalenie tych zwyczajów. Podtrzymał stanowisko odnośnie istnienia ustalonego zwyczaju przedłużania umów dzierżawy przez Agencję Nieruchomości Rolnych (i jej poprzedniczkę prawną) od 2003 r. i w latach następnych, powołując się na pisemne stanowisko Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnej dotyczące każdorazowego przedłużania umów dzierżawy, o ile dzierżawca nie zaniedbywał przedmiotu dzierżawy, tj. uprawiał zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej oraz regulował świadczenia pieniężne związane z przedmiotem dzierżawy.

Pismem z dnia 26 września 2014 r. przeciwniczka skargi zakwestionowała, by istniały ustalone zwyczaje mające zastosowanie do przedłużania umów dzierżawy. Podtrzymała stanowisko, iż kwestię przedłużania umów dzierżawy

nieruchomości wchodzącej w skład (...) Skarbu Państwa reguluje ustawa, tym samym sąd polubowny nie miał podstaw do badania czy istnieją zwyczaje lub praktyki przedłużania umów.

Wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił skargę i zasądził od T. N. na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych w W. kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 7 października 1994 r. zostały zawarte dwie umowy dzierżawy pomiędzy poprzednikiem prawnym Agencji Nieruchomości Rolnych (Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa) a T. N.. Przedmiotem tych umów były dwie nieruchomości (gospodarstwa rolne) położone w dawnym województwie (...), w gminie Z., pozostałe po zlikwidowanym (...) w Z.. Pierwsza nieruchomość o nazwie: Gospodarstwo Rolne (...), o ogólnej powierzchni 459,69 ha, położona była w obrębie W., działki ew. nr: (...) oraz w obrębie K., działki ew. nr: (...). Druga nieruchomość - Gospodarstwo Rolne (...) o ogólnej powierzchni 361,55 ha, położona jest w obrębie W., działki ew. nr (...) oraz w obrębie D., działki ew. nr: (...)

Zgodnie z § 3 ust. 1 wskazane umowy zostały zawarte na lat 10, licząc od dnia 7 października 1994 r. Jeśli którakolwiek ze stron wystąpiłaby przed upływem tego okresu z wnioskiem o przedłużenie umowy i strony uzgodniłyby istotne postanowienia umowy dzierżawy – umowa przedłużała się na dalsze 10 lat. W myśl § 19 ust. 1 w/w umów strony postanowiły oddać wszelkie spory mogące powstać w trakcie wykonywania umowy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Zgodnie z § 19 ust. 3 umów sąd polubowny obowiązany był rozstrzygnąć sprawę najpóźniej w ciągu 2 tygodni od dnia wniesienia pozwu przez którąkolwiek ze stron. Rozprawa miała się odbyć bez względu na stawiennictwo stron. Zgodnie z § 19 ust. 4 umowy strony każdorazowo ustalają wynagrodzenie arbitrów.

Następnie aneksem z dnia 1 grudnia 1995 r. strony dokonały zmiany umowy dzierżawy dotyczącej Gospodarstwa Rolnego (...) poprzez ograniczenie przedmiotu umowy do 448,99 ha. Aneksem z dnia 8 kwietnia 1997 r. ponownie zmieniono przedmiot umowy dotyczącej Gospodarstwa Rolnego (...), ograniczając powierzchnię dzierżawy do 399,83 ha. Ostatecznie, Gospodarstwo Rolne (...) obejmowało działki ewidencyjne w obrębie W. o nr: (...) a w obrębie K. działki o nr: (...) Gospodarstwo Rolne (...) obejmowało natomiast działki ewidencyjne w obrębie W. o nr: (...) oraz w obrębie D., oznaczone jako działki ew. nr:(...). Łączna powierzchnia dzierżawionych nieruchomości wynosiła 804,9277 ha.

Na dzierżawionych nieruchomościach rolnych T. N. prowadził działalność gospodarczą w zakresie produkcji rolnej.

W dniu 14 stycznia 1995 r. T. N. złożył Agencji Nieruchomości Rolnych ofertę kupna Gospodarstwa Rolnego (...) na warunkach preferencyjnych, a w dniu 2 grudnia 1996 r. na tych samych warunkach ofertę kupna Gospodarstwa Rolnego (...).

Pismem z dnia 31 stycznia 1995 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa wskazała, iż Gospodarstwo Rolne (...) może zostać sprzedane, po dokonaniu wyceny nieruchomości przez rzeczoznawców, poprzez uiszczenie 50% ceny sprzedaży w dniu podpisania umowy sprzedaży oraz uiszczenie pozostałej 50% ceny sprzedaży w dwóch rocznych ratach, pierwsza płatna w 1996 r.

Pismem z dnia 7 listopada 1997 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa poinformowała T. N., iż procedura sprzedaży w trybie pierwokupu Gospodarstwa Rolnego (...) została wstrzymana.

W związku z wystąpieniem klęski suszy w 2000 r., T. N. wystąpił do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o zwolnienie go z opłat czynszowych uiszczanych z tytułu przedmiotowych umów dzierżawy. Powyższa kwestia była przedmiotem sporu pomiędzy dzierżawcą i wydzierżawiającym. Na mocy ugody z dnia 10 września 2012 r. T. N. uregulował należności z tytułu czynszu dzierżawnego za I półrocze 2000 r.

Pismem z dnia 9 października 2003 r. T. N. złożył Agencji Nieruchomości Rolnych ofertę kupna dzierżawionego Gospodarstwa Rolnego (...) oraz zabudowań Gospodarstwa Rolnego (...) na prawach pierwokupu. Jednocześnie wyraził chęć przedłużenia umowy dzierżawy gruntów należących do gospodarstwa (...).

Pismem z dnia 12 listopada 2003 r. Agencja Nieruchomości Rolnych wyraziła zgodę na sprzedaż w trybie pierwszeństwa nabycia części nieruchomości dzierżawionego Gospodarstwa Rolnego (...), tj. dz. ew. nr (...) z obrębu geodezyjnego W., gmina Z., o powierzchni 26,2211 ha wraz ze znajdującą się na niej bazą budynkową. Agencja Nieruchomości Rolnych poinformowała jednocześnie, iż nie przewiduje przeznaczenia do sprzedaży w trybie pierwszeństwa pozostałych gruntów dzierżawionych przez T. N., a nadto wskazała, że nie wyraża zgody na przedłużenie umów dzierżawy dotyczących nieruchomości Gospodarstwa Rolnego (...) oraz Gospodarstwa Rolnego (...).

Pismem z dnia 12 grudnia 2003 r., T. N., powołując się na §3 umów dzierżawy, wystąpił do Agencji Nieruchomości Rolnych o przedłużenie dzierżawy przedmiotowych gospodarstw na dalsze 10 lat.

Pismem z dnia 29 stycznia 2004 r. Agencja Nieruchomości Rolnych wskazała, iż wyraża zgodę na przedłużenie umowy dzierżawy nieruchomości oznaczonej jako dz. ew. nr (...) z obrębu geodezyjnego W., o łącznej powierzchni 26,2211 ha wraz ze znajdującą się na niej bazą budynkową wchodzącą w skład Gospodarstwa Rolnego (...) na okres 5 lat i ewentualną sprzedaż tej nieruchomości w trybie pierwszeństwa nabycia. Dodatkowo wyrażono zgodę na przedłużenie umowy dzierżawy, na okres kolejnych 5 lat, nieruchomości wchodzących w skład Gospodarstwa Rolnego (...), oznaczonych w ewidencji gruntów obrębu K., gmina Z., jako działki: nr (...) o pow. 14,25 ha, nr (...) o pow. 17,79 ha, nr (...) o pow. 11,86 ha, nr(...) o pow. 5,90 ha. Przedłużenie umowy dzierżawy i sprzedaży części nieruchomości we wskazanym zakresie zostało uzależnione od prawidłowego użytkowania nieruchomości, terminowego regulowania należności, w tym czynszu dzierżawnego (T. N. zalegał wówczas z płatnością czynszu za 2000 r.), złożenia po uzgodnieniu nowych zabezpieczeń rocznego czynszu dzierżawnego oraz podpisania aneksu do umowy dzierżawy. Jednocześnie wskazano, iż nie przewiduje się przeznaczenia pozostałych dzierżawionych gruntów do sprzedaży w trybie pierwszeństwa nabycia oraz przedłużenia umów dzierżawy na dalsze 10 lat z uwagi na walory turystyczno – krajoznawcze oraz przyrodnicze dzierżawionych nieruchomości znajdujących się na obszarze P. P., które zgodnie z zapisami Studium (...), przeznaczone są pod zabudowę letniskową jednorodziną, kempingi, pola namiotowe, rekreację oraz zalesienie i łąki cenne przyrodniczo. W związku z powyższym, ze względu na planowaną zmianę sposobu zagospodarowania dzierżawionej nieruchomości, poinformowano, że nie jest przewidywane przeznaczenie jej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym .

T. N. nie spełnił warunków umożliwiających Agencji Nieruchomości Rolnych przedłużenie umowy odnośnie części nieruchomości o powierzchni 76,0211 ha wchodzącej w skład Gospodarstwa Rolnego (...), która została mu zaoferowana. Pismem z dnia 15 września 2004 r. Agencja Nieruchomości Rolnych powiadomiła T. N. o planowanym protokolarnym przejęciu gospodarstw (...) w dniu 8 października 2004 r.

Pismem z dnia 28 września 2004 r. T. N. ponownie zwrócił się do Agencji Nieruchomości Rolnych o przedłużenie umów zawartych w dniu 7 października 1994 r., podnosząc, iż nie podjęto negocjacji dotyczących przedłużenia umów dzierżawy.

W dniu 8 października 2004 r. pracownicy Agencji Nieruchomości Rolnych podjęli próbę przejęcia dzierżawionych nieruchomości. T. N. oświadczył, że nie zwróci przedmiotowych gospodarstw Agencji Nieruchomości Rolnych, a sprawa zostanie przekazana do sądu polubownego.

W dniu 16 listopada 2004 r. Agencja Nieruchomości Rolnych wystąpiła do Sądu Okręgowego w Elblągu z pozwem o wydanie nieruchomości – Gospodarstw Rolnych (...) o łącznej powierzchni 805,7484 ha. Wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Elblągu, I C 23/08, nakazał T. N., aby wydał Agencji Nieruchomości Rolnych nieruchomości położone w gminie Z. – Gospodarstwo Rolne (...) oraz Gospodarstwo Rolne (...), o łącznej powierzchni 804,9277 ha wraz z budynkami i budowlami, a także urządzeniami trwale związanymi z gruntem.

Pozwem z dnia 25 listopada 2004 r. złożonym w Sądzie Polubownym ad hoc z siedzibą w O., na mocy § 19 umów dzierżawy, T. N. wniósł o nakazanie Agencji Nieruchomości Rolnych złożenia oświadczenia woli albo ustalenia, iż umowy dzierżawy uległy przedłużeniu o 10 lat. Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2004 r. Sąd Polubowny ad hoc w O.

ustalił, iż umowy dzierżawy z dnia 7 października 1994 r., przedmiotem, których są nieruchomości rolne położone w gminie Z., o nazwie: Gospodarstwo Rolne (...), o łącznej powierzchni 361,55 ha oraz Gospodarstwo Rolne (...), o łącznej powierzchni 399,83 ha (obydwa gospodarstwa łącznie 761,38 ha) uległy przedłużeniu o 10 lat, tj. do dnia 8 października 2014 r. W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Agencja Nieruchomości Rolnych wniosła do Sądu Okręgowego w Elblągu skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w O. z dnia 18 grudnia 2004 r. Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy w Elblągu, I C 27/05, oddalił skargę Agencji Nieruchomości Rolnych i orzekł o kosztach procesu. Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2006 r., Sąd Apelacyjny w Gdańsku, I ACa 961/06, zmienił zaskarżony wyrok sądu I instancji w ten sposób, iż uchylił orzeczenie punkt 1 i 2 wyroku Sądu Polubownego ad hoc w Olsztynie z dnia 18 grudnia 2004 r. Na skutek skargi kasacyjnej T. N., wyrokiem z dnia 27 listopada 2007 r., IV CSK 239/07, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2006 r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2008 r., I ACa 156/08, zmieniono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu wydany w dniu 28 kwietnia 2006 r., I C 27/05, w ten sposób, że uchylono wyrok sądu polubownego. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 415/08, uchylił wyrok sądu II instancji i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 lipca 2009 r., I ACa 653/09, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 kwietnia 2006 r., I C 27/05, w ten sposób, że uchylono pkt 1 i 2 wyroku Sądu Polubownego ad hoc w Olsztynie z dnia 18 grudnia 2004 r. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2010 r., IV CSK 233/10, odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej T. N. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, I ACa 653/09, wskazując, iż strony nie złożyły oświadczeń woli co do przedłużenia umów dzierżawy, jak również nie zaszyły okoliczności, z których wynikałby obowiązek złożenia takiego oświadczenia woli, tak na podstawie umowy, jak i ustawy.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wobec prawomocnego uchylenia wyroku Sądu Polubownego ad hoc z siedzibą w O., pozwem z dnia 24 listopada 2011 r. T. N. wystąpił do Sądu polubownego ad hoc - Stałego Sądu Arbitrażowego przy (...) w G. o zobowiązanie Agencji Nieruchomości Rolnych do złożenia oświadczenia woli, którym w wykonaniu § 3 ust. 1 umów dzierżawy z dnia 7 października 1994 r. Agencja Nieruchomości Rolnych przedłuża czas trwania przywołanych wyżej obu umów dzierżawy o okres 10 lat, począwszy od 8 października 2004 r. do dnia 8 października 2014 r., ewentualnie o ustalenie, iż wskazane umowy dzierżawy uległy przedłużeniu o okres 10 lat, począwszy od dnia 8 października 2004 r. do dnia 8 października 2014 r.

Sąd Polubowny ad hoc w Gdańsku wezwał pismem z dnia 28 lutego 2012 r. pełnomocnika T. N. do wpłacenia zaliczki na koszty postępowania arbitrażowego w kwocie 15 000 zł, w terminie 10 dni, bez zakreślania jakiegokolwiek rygoru. Pismem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd ten wezwał pełnomocnika T. N. do złożenia najpóźniej do dnia 10 maja 2012 r. wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych. T. N. wpłacił żadaną kwotę. Sąd Polubowny ad hoc w G. wezwał pismem z dnia 28 lutego 2012 r. Agencję Nieruchomości Rolnych do wpłacenia zaliczki na koszty postępowania arbitrażowego w kwocie 10 000 zł, w terminie 10 dni, bez zakreślania jakiegokolwiek rygoru. Agencja pismem z dnia 8 marca 2012 r. odmówiła wpłacenia kwoty tytułem zaliczki, podnosząc, że § 19 umów dzierżawy z dnia 7 października 1994 r. nie przewiduje zapłaty zaliczki na koszty postępowania przez stronę pozwaną.

Sąd polubowny rozpoznawał sprawę na rozprawach w dniach 14 maja, 16 lipca i 4 października 2012 r., w trakcie których byli przesłuchani świadkowie i powód. Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r., Sąd Polubowny ad hoc w G. w sprawie o sygn. akt SP ad hoc 1/2011 oddalił powództwo T. N. skierowane przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w W. o nakazanie złożenia oświadczenia woli i ustalenie (pkt. I wyroku). W punkcie II orzeczenia oddalił wnioszek Agencji Nieruchomości Rolnych o zasądzenie kosztów procesu, w punkcie III ustalił koszty postępowania na kwotę 15 000 zł i obciążył nimi w całości T. N..

W dniu 18 stycznia 2012 r. T. N. wystąpił do Sądu Okręgowego w Warszawie o ustalenie, iż łączy go jako dzierżawcę z Agencją Nieruchomości Rolnych jako wydzierżawiającym umowy dzierżawy, zawarte w dniu 7 października 2004 r. na czas oznaczony, których przedmiotem są wskazane wyżej nieruchomości rolne położone w gminie Z. o nazwie Gospodarstwo Rolne (...) oraz o nazwie Gospodarstwo Rolne (...), na warunkach określonych w umowach z dnia 7

października 1994 r. ewentualnie o ustalenie, iż wskazane wyżej umowy dzierżawy z dnia 7 października 1994 r. uległy przedłużeniu na czas nieoznaczony. Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r., II C 82/11, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo T. N. o ustalenie. W wyniku wniesionej apelacji T. N. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, I ACa 19/13, zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, oddalając apelację T. N. w pozostałej części.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków i przesłuchanie powoda, a także wnioski z części dokumentów wskazywanych przez skarżącego i stronę pozwaną, albowiem w toku postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd nie rozpoznaje sprawy osądzonej przez sąd polubowny pod kątem merytorycznym, a bada czy w toku postępowania doszło do naruszeń uzasadniających uchylenie wyroku tego sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego skarga podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do ustalenia czy w toku postępowania przed sądem polubownym ad hoc w Gdańsku doszło do uchybień, które winny skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący podnosił, iż przy wydaniu zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów postępowania poprzez: (1) niezachowanie 2-tygodniowego terminu na rozpoznanie sprawy określonego przez strony umowach dzierżawy; (2) brak poczynienia ustaleń przez sąd polubowny w zakresie istnienia ustalonych zwyczajów dotyczących przedłużania umów dzierżawy; (3) ustalenie wynagrodzenia arbitrów, z pominięciem stron postępowania; (4) niezastosowanie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa do niniejszej sprawy.

Przeciwniczka skargi wskazywała, iż nawet jeśli doszło do naruszeń, to dotyczyło to przepisów, które nie miały charakteru bezwzględnie obowiązującego. W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez sąd polubowny przepisów ustalonych przez strony podniosła, iż niezgłoszenie ich w toku postępowania przed sądem polubownym spowodowało utratę prawa powoływania się na nie w skardze o uchylenie wyroku (art. 1193 k.p.c.). Zakwestionowała również, by przepisy ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa miały zastosowanie do niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z określonego stanu faktycznego wynika, iż podstawą skargi jest naruszenie przepisu art. 1206 §1 pkt. 4 k.p.c., art. 1194 §1 i 2 k.p.c. w zw. §19 ust. 3 i 4 umów dzierżawy z dnia 7 października 1994 r.

Zgodnie z art. 1206 § 1 pkt. 4 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego m.in. jeżeli nie zachowano podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony. W myśl art. 1194 § 1 k.p.c. sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku, a gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły – według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności. Zgodnie z § 2 wskazanego artykułu w każdym jednak przypadku sąd polubowny bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego.

Zgodnie z art. 1193 k.p.c. jeżeli uchybiono przepisom niniejszej części, od których strony mogą odstąpić, albo uchybiono określonym przez strony zasadom postępowania, strona, która o powyższym uchybieniu wiedziała, nie może podnieść zarzutu takiego uchybienia przed sądem polubownym ani też powołać się na takie uchybienie w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego, jeżeli nie podniosła zarzutu niezwłocznie lub w terminie określonym przez strony bądź przepisy niniejszej części.

Sąd Okręgowy podkreślił, że sąd rozpoznający skargę jest związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami, może więc uchylić wyrok sądu arbitrażowego ze względu na zaistnienie podstawy wymienionej w art. 1206 k.p.c., o tyle o ile została ona powołana w skardze. Z urzędu, a zatem nawet bez przytoczenia w skardze, uwzględni jedynie podstawy wskazane w art. 1206 § 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki określone w art. 1206 § 2 k.p.c. Spór istniejący między stronami mógł być rozstrzygnięty przez sąd polubowny, a wyrok sądu polubownego nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzulą porządku publicznego). Uchylenie wcześniejszego wyroku sądu polubownego, zgodnie z art. 1211 k.p.c., nie spowodowało wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny.

W kontekście podstaw skargi kluczowe było dokonanie wykładni pojęcia „niezachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z ustawy lub określonych przez strony” (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.). W ocenie Sądu Okręgowego, sformułowanie to wskazuje na naruszenie regulacji art. 1183 -1193 k.p.c. (zasad postępowania przed sądem polubownym). Strona skarżąca nie wskazała na naruszenie przepisów tytułu V, części V k.p.c. Z zebranego materiału dowodowego zdaniem Sądu I instancji nie wynika, by przed sądem polubownym doszło do naruszenia zasad określonych w art. 1183-1193 k.p.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z dominującym poglądem uchylenie wyroku sądu polubownego powinno następować wyjątkowo, jedynie w wypadku bardzo poważnych uchybień. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 286/11, G. Prawna 2012/104/13, skarga nie ma służyć podważeniu przebiegu i wyników postępowania przed sądem polubownym, a uniemożliwić utrzymanie w mocy tylko takiego wyroku sądu polubownego, który uchybia elementarnym wymaganiom formalnym rozpoznawania sporów. W wyroku z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 289/06, LEX nr 488987, Sąd Najwyższy przeprowadził bardzo wąską interpretację podstaw uchylenia orzeczenia, stwierdzając, iż naruszenie przepisów ogólnych cywilnego prawa procesowego jak i naczelnych zasad postępowania cywilnego może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej lub zasad współżycia społecznego. Natomiast Andrzej Jakubecki w Komentarzu do art. 1206 Kodeksu postępowania cywilnego (w): Dolecki H., Wiśniewski T., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom V, LEX 2013, wskazał, iż niezachowanie zasad postępowania tylko wtedy może stanowić podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jeśli dotyczy zasad „podstawowych”. Nie ma zatem znaczenia prawnego niezachowanie reguł mało istotnych, czyli takich, które nie wpływają na merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy oraz nie dotyczą równouprawnienia stron postępowania. Z powyższego wynika, iż jedynie bardzo poważne uchybienia, naruszające zasady bezwzględnie obowiązujące, mogą stanowić podstawę uchylenia orzeczenia sądu polubownego.

Z treści § 19 ust 3 umów dzierżawy z 1994 r. wynika, że strony przewidziały, iż sąd polubowny był obowiązany rozstrzygnąć sprawę w ciągu 2 tygodni od dnia wniesienia pozwu przez którąkolwiek ze stron, zaś z akt sprawy postępowania przed sądem polubownym, że sąd ten nie rozpoznał sprawy w tym terminie. Pozew T. N. wpłynął do sądu polubownego w dniu 28 listopada 2011 r. (por. k. 168 akt sądu polubownego), natomiast wyrok został wydany w dniu 8 listopada 2012 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, uchybienie powyższego terminu nie mogło skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku. Sąd podzielił stanowisko Agencji Nieruchomości Rolnych, że powyższy zarzut winien być podnoszony przez sądem polubownym, a na obecnym etapie postępowania w oparciu o art. 1193 k.p.c. uległ on sprekludowaniu. Jak podnosi A. J. w Komentarzu do art. 1206 Kodeksu postępowania cywilnego (w): Dolecki H., Wiśniewski T., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom V, LEX 2013, art. 1193 k.p.c. przewiduje prekluzję dla podnoszenia zarzutów dotyczących uchybienia określonym przez strony zasadom postępowania. Taki właśnie charakter miał zapis umów dzierżawy dotyczący terminu na rozpoznanie sprawy. Zdaniem Sądu nie można pomijać faktu, że w toku postępowania przed sądem polubownym T. N. był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Miał zatem świadomość istnienia uchybienia. Dopiero pismem z dnia 28 lutego 2012 r. został wezwany do uiszczenia zaliczki na poczet kosztów postępowania /k. 78/, a pismem z dnia 26 kwietnia 2012 r. wezwano go do złożenia twierdzeń, zarzutów czy wniosków dowodowych /k. 79/. W toku postępowania przed sądem polubownym pełnomocnik T. N. nie podnosił tego zarzutu. Na rozprawie w dniu 4 października 2012 r., na którym doszło do zamknięcia rozprawy, nadal podtrzymywał żądanie pozwu. W ocenie Sądu, niezgłoszenie zarzutu co do uchybienia terminu określonego do rozpoznania sprawy przed sądem polubownym spowodowało utratę prawa powoływania się na ten zarzut w skardze o uchylenie wyroku

w oparciu o art. 1193 k.p.c. Ponadto nie można wywodzić, by uchybienie tego terminu miało wpływ na treść rozstrzygnięcia sądu polubownego, skoro w tym czasie odbywały się rozprawy, na których były przeprowadzane dowody (przesłuchiwanie świadków), zgłaszane przez strony postępowania.

Powód wskazywał również, powołując się na art. 1194 §2 k.p.c., iż sąd polubowny, powinien wziąć pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku. Podnosił, iż sąd polubowny w ogóle nie zajął się kwestią zbadania istnienia ustalonych zwyczajów. Oznacza to, że skarżący zarzucił naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższy zarzut również nie mógł stanowić podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, Biul.SN 2009/12/9, OSNC-ZD 2010/1/25, OSP 2011/10/108, M.Prawn. 2010/17/966-967, naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt. 2 k.p.c.). W wyroku z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, LEX nr 500191, Sąd Najwyższy zaznaczył, iż naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny w zasadzie nie może stanowić przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego. Może zaś być taką przyczyną jedynie wówczas, gdy jest naruszeniem prawa, które doprowadziło do wydania wyroku uchybiającego praworządności lub zasadom współżycia społecznego. W wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, LEX nr 322023, Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 k.p.c. (obecnie art. 1206 §2 k.p.c.). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 r., I ACa 374/12, LEX nr 1286655, dodatkowo stwierdzając, iż sąd państwowy może tylko w wyjątkowych przypadkach, wskazanych przez przepisy ustawy interpretowane ściśle, uchylić wyrok sądu polubownego, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć do utrzymania w mocy wyroku, aniżeli do jego uchylenia. Naruszenie prawa materialnego może być podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy wyrok ten swą treścią uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd polubowny, dokonał wykładni postanowień umów dzierżawy zgodnie z treścią art. 65 k.c., ustalając sens oświadczeń woli stron w kontekście § 3 ust. 1 umów dzierżawy. Sąd polubowny trafnie wskazał, iż wykładnia przepisu postulowana przez powoda prowadziła do wniosku, iż Skarb Państwa wyzbył się de facto prawa rozporządzania nieruchomością, bowiem po upływie okresu dzierżawy, Agencja Nieruchomości Rolnych miałaby zawsze obowiązek dokonania przedłużenia umowy na kolejne lata, o ile tylko dzierżawca wywiązywałby się ze swych obowiązków. Taka interpretacja zapisów umów dzierżawy, jest sprzeczna z jej literalnym, klarownym brzmieniem, godzi w istotę prawa własności i jest sprzeczna z ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Sąd polubowny nie wziął pod uwagę „ustalonych zwyczajów”, bowiem w odniesieniu do przedłużania umów dzierżawy nieruchomości rolnych Skarbu Państwa, nie mogłyby mieć zastosowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego przepis art. 1194 §2 k.p.c. nakazuje wziąć pod uwagę ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego. Ustalony zwyczaj musi być oczywistą, niekwestionowaną normą, określającą nieuregulowane przez ustawodawcę zachowania w danej przestrzeni społecznej. Co do takiej praktyki powinien istnieć pewien consensus. Istnienie ustalonych zwyczajów nie może opierać się jedynie na pewnej praktyce Agencji Nieruchomości Rolnych. Nawet jeżeli doszłoby do ustalenia, że Agencja przy innych kontrahentach przedłużała umowy dzierżawy, to nie można przyjąć, by powstał w tym zakresie ustalony zwyczaj.

Wedle skarżącego istniała utrwalona praktyka przedłużania umów dzierżawy, gdy dzierżawca korzystał z przedmiotu dzierżawy zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki oraz regularnie opłacał czynsz /k. 4/. Tymczasem z zebranego materiału dowodowego wynika, że skarżący (w tamtym czasie) miał zadłużenie z tytułu czynszu dzierżawnego za pierwsze półrocze 2000 r., co oznacza, że nie spełniał przesłanek pozwalających na przedłużenie umów dzierżawy w oparciu o „zwyczaje”. Koncepcję istnienia „ustalonych zwyczajów” należy w ocenie Sądu podważyć przede wszystkim ze względu na uregulowanie przedłużania umów dzierżawy w ustawie z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu

nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U z 2012 r., poz. 1187 - tekst jedn.). Zwyczaję regulują natomiast określone relacje społeczne, w sytuacji gdy dana materia nie została objęta zakresem przepisów. Sąd polubowny, mając przepisy powołanej ustawy, precyzyjnie określające kryteria, jakie muszą być spełnione, by umowa dzierżawy mogła zostać przedłużona oraz jednoznaczne zapisy umów dzierżawy, wziął pod uwagę wszystkie niezbędne czynniki do rozpoznania sprawy.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle wskazanego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego naruszenie czy też pominięcie prawa właściwego przy rozstrzyganiu sprawy nie jest podstawą do uchylenia wyroku sądu polubownego. Tym bardziej nie może być podstawą do uchylenia orzeczenia sądu polubownego pominięcie „zwyczajów”, w szczególności, gdy dana kwestia jest jednoznacznie regulowana przez obowiązujące przepisy prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, niezasadny był również zarzut niezastosowania przez sąd polubowny przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 123, poz. 851). Jak wcześniej wskazano, naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny w zasadzie nie może stanowić przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego. Może zaś być taką przyczyną jedynie wówczas, gdy jest naruszeniem prawa, które doprowadziło do wydania wyroku uchybiającego praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Ponadto powołana ustawa nowelizująca nie miała zastosowania w niniejszej sprawie. Po pierwsze, umowy dzierżawy wygasły w dniu 7 października 2004 r., a ustawa nowelizująca weszła w życie w dniu 24 lipca 2007 r. Po drugie, T. N., jako dzierżawca nieruchomości należących do Skarbu Państwa nie spełniał kryteriów przewidzianych w art. 2 ust. 1 ustawy nowelizującej. Zgodnie ze wskazanym przepisem Agencja Nieruchomości Rolnych, w terminie miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, złoży propozycje nowych warunków dzierżawy dotychczasowym dzierżawcom nieruchomości, którzy przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy złożyli, przed zakończeniem dzierżawy, oświadczenie o zamiarze dalszego dzierżawienia nieruchomości, i nie otrzymali żadnych propozycji Agencji w tym zakresie, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy dzierżawiona nieruchomość była nadal w ich użytkowaniu oraz w terminie opłacali czynsz dzierżawny.

W dniu 9 października 2003 r. T. N. zgłosił Agencji Nieruchomości Rolnych chęć przedłużenia umowy dzierżawy gruntów należących do gospodarstwa (...) wraz z ofertą kupna Gospodarstwa Rolnego (...) oraz zabudowań Gospodarstwa Rolnego (...) na prawach pierwokupu. Pismem z dnia 12 listopada 2003 r. Agencja Nieruchomości Rolnych nie wyraziła zgody na przedłużenie umów dzierżawy dotyczących gospodarstw rolnych (...). Następnie w dniu 12 grudnia 2003 r. T. N. złożył wniosek o przedłużenie umów dzierżawy gospodarstw. Agencja Nieruchomości Rolnych wyraziła zgodę na przedłużenie dzierżawy co do części gospodarstwa (...) o pow. 76,0211 ha (29 stycznia 2004 r.). Wbrew sugestiom powoda, Agencja Nieruchomości Rolnych nie pozostawała bezczynna wobec propozycji przedłużenia umów dzierżawy składanych przez T. N.. Pierwszy warunek nie został zatem spełniony. Kolejnym warunkiem nakładanym przez przepis było terminowe opłacanie czynszu. Powód wskazywał, iż czynsz był opłacany terminowo, bowiem aktualnie nie występują żadne zaległości, a wzajemne roszczenia zostały uregulowane. Powyższe nie zmienia faktu, iż czynsz za I półrocze 2000 r. nie został opłacony w przewidzianym terminie. Ugoda pomiędzy T. N. a Agencją Nieruchomości Rolnych w zakresie wzajemnych roszczeń, w tym czynszu za I półrocze 2000 r., została zawarta dopiero w dniu 10 września 2012 r. Oznacza to, że również ten wymóg nie został spełniony. Tym samym art. 2 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie miał zastosowania w niniejszej sprawie.

Powód kwestionował również prawidłowość ustalenia wynagrodzenia arbitrów, z pominięciem stron postępowania, powołując się na § 19 ust. 4 umów dzierżawy. Powyższy zarzut również w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie. Podnieść należy, że w toku postępowania przed sądem polubownym T. N. został wezwany do wpłacenia zaliczki na poczet kosztów postępowania (k. 362 akt postępowania polubownego) w kwocie 15 000 zł. Wezwanie to nie zostało opatrzone żadnym rygorem. Wpłacając tę kwotę /k. 366 akt postępowania polubownego/ T. N. zaakceptował, a tym samym ustalił wysokość tych kosztów, w tym wynagrodzenie arbitrów. Agencja Nieruchomości Rolnych wezwana do uiszczenia zaliczki w kwocie 10 000 zł /k. 362 akt postępowania polubownego/ nie wyraziła zgody na zapłatę

kosztów (por. k. 367 akt postępowania polubownego). Sąd podzielił więc stanowisko Agencji, że skoro skarżący nie kwestionował wysokości zaliczek przed sądem polubownym, tym samym w oparciu o art. 1193 k.p.c. utracił prawo powołania się na ten zarzut w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego. Nadto uchybienie to nie naruszało zasad praworządności.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, że uchybienia sądu polubownego nie były na tyle istotne, by naruszały przepisy w stopniu obligującym sąd powszechny do uchylenia wyroku sądu polubownego. Sąd powszechny ogranicza się bowiem do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności. Chodzi m.in. o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze.

Sąd Okręgowy wskazał, że żadna ze wskazanych sytuacji nie miała miejsca w postępowaniu przed Sądem polubownym ad hoc w Gdańsku w sprawie SP ad hoc 1/2011.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

W apelacji skarżący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 1193 k.p.c. w związku z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z § 19 ust. 3 umów dzierżawy z dnia 7 października 1994 r. poprzez błędne przyjęcie, iż podniesiony przez powoda zarzut uchybienia terminowi do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd polubowny uległ sprekludowaniu, co spowodowało utratę prawa powoływania się na ten zarzut w skardze o uchylenie wyroku, podczas gdy ustanowiona przez strony zasada postępowania przed tym sądem wyrażona w zapisie § 19 ust. 3 umów dzierżawy została naruszona, zanim sąd polubowny przystąpił do rozpoznania sprawy, tj. sąd polubowny uchybił 2-tygodniowemu terminowi na rozstrzygnięcie sprawy, zanim faktycznie zaczął ją rozpatrywać, albowiem pomiędzy wniesieniem pozwu a wyznaczeniem pierwszej rozprawy upłynął termin kilkumiesięczny, stąd bezprzedmiotowe byłoby podniesienie przez powoda zarzutu w tym zakresie po upływie terminu 2-tygodniowego, licząc od dnia wniesienia pozwu,
2. bezpodstawne uznanie, iż uchybienie przez sąd polubowny terminowi na rozstrzygnięcie sprawy (§ 19 ust. 3 umów dzierżawy z dnia 7 października 1994 r.) nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy sprawa była rozpatrywana i rozstrzygana w czasie istnienia bezprawności procedowania przez sąd polubowny, już po upływie określonego na ten cel w zapisie na sąd polubowny terminu,
3. naruszenie art. 1026 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 1194 § 2 k.p.c. poprzez brak ustalenia przez Sąd I instancji, czy sąd polubowny rozpatrzył zasadność powództwa w świetle ustalonych zwyczajów mających zastosowanie do przedłużania umów dzierżawy zawieranych przez pozwaną w sytuacji, gdy na sądzie polubownym spoczywał taki obowiązek wyrażony w art. 1194 § 2 k.p.c., zaś rzeczą sądu powszechnego w niniejszym postępowaniu było dokonanie oceny, czy organ arbitrażowy temu obowiązkowi sprostał, bez wnikania w merytoryczną ocenę, czy utrwalone zwyczaje faktycznie wykształciły się i czy powództwo mogło być uwzględnione z tej przyczyny,
4. naruszenie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z § 19 umów dzierżawy poprzez orzeczenie o kosztach wbrew zasadom wyrażonym w zapisie na sąd polubowny.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie wyroku Sądu polubownego ad hoc w Gdańsku z dnia 8 listopada 2012 r. w punktach: pierwszym i trzecim oraz zasądzenie od pozwanej (przeciwnika skargi) na rzecz powoda (skarżącego) kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przeciwniczka skargi wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i ich ocena prawna są prawidłowe.

Zarzut naruszenia art. 1193 k.p.c. w związku z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z § 19 ust. 3 umów dzierżawy jest chybiony. Skarżący nie kwestionuje, iż w toku całego postępowania przed sądem polubownym nie podniósł zarzutu przekroczenia dwutygodniowego terminu na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem twierdzi, że było to bezprzedmiotowe z uwagi na upływ tego terminu jeszcze przed podjęciem czynności przez sąd polubowny. Argument ten jest błędny, ponieważ umowy dzierżawy zawarte przez strony nie wprowadzały przesłanki podjęcia czynności przez sąd polubowny, lecz rozpatrzenia sprawy. W związku z tym w świetle § 19 ust. 3 tych umów kwestia, jaki okres dzielił wniesienie pozwu od pierwszych czynności sądu polubownego, jest irrelevantna prawnie. Bezspornie sąd polubowny podjął działania z uchybieniem dwutygodniowego terminu wymienionego w § 19 ust. 3 umów, a tym bardziej rozpatrzył sprawę wiele miesięcy po jego upływie. Jednak dla oceny skutków przekroczenia tego terminu istotna jest jedynie data wydania wyroku, a nie początek procedowania przez sąd polubowny. Skoro sąd polubowny po upływie terminu wynikającego z § 19 ust. 3 umów dzierżawy przeprowadził całe postępowanie, w tym wykonał czynności wstępne, przesłuchał świadków i skarżącego, podniesienie zarzutu upływu terminu zakreślonego na rozpoznanie sprawy w zapisie na sąd polubowny nie było bezprzedmiotowe, a przeciwnie – kluczowe dla kierunku orzekania przez sąd polubowny. Tymczasem skarżący nie tylko go nie zgłosił, ale przeciwnie – wziął aktywny udział w postępowaniu przed sądem polubownym, w tym złożył zeznania w charakterze strony oraz zajął – przed wydaniem wyroku – merytoryczne stanowisko w sprawie. Zasady logiki nakazują przyjęcie wniosku, że skarżący w pierwszej kolejności winien był podnieść ów zarzut, gdy został wezwany do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia arbitrów – wszak podnosząc go, uniknąłby obciążeń finansowych.

Wobec powyższego ocenie należało poddać nie tylko skutek przekroczenia dwutygodniowego terminu na rozpatrzenie sprawy wskazanego w § 19 ust. 3 umów dzierżawy, ale także zachowanie skarżącego po upływie tego terminu.

Kompetencja sądu polubownego do rozstrzygnięcia sprawy opiera się na umowie stron, określanej mianem zapisu na sąd polubowny. Skutek niezachowania terminu do rozpatrzenia sprawy zależy jest od treści zapisu na sąd polubowny.

Przede wszystkim zauważyć należy, że strony umów dzierżawy, zamieszczając w nich zapis na sąd polubowny, nie określiły żadnej sankcji za naruszenie wyżej wymienionego terminu. Sankcje te zaś mogą być różne – od najdalej idącej utraty mocy zapisu na sąd polubowny do uchybienia przepisów postępowania. Zależy to od woli stron zapisu na sąd polubowny.

Skoro z umów stron wprost nie wynika rodzaj sankcji za uchybienie terminu do rozpoznania sprawy przez sąd polubowny, dla ustalenia jej charakteru niezbędna jest ocena zgodnego zamiaru stron w tej mierze w świetle art. 65 k.c. czyli jakie znaczenie strony przydały temu terminowi.

Z treści skargi o uchylenie zapisu na sąd polubowny oraz z treści apelacji jednoznacznie wynika, że skarżący traktował ów dwutygodniowy termin jako termin o charakterze procesowym, a nie materialnoprawnym. Wskazuje na to okoliczność, że z jego naruszeniem wiąże wyłącznie zarzut naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym i w konsekwencji uchybienia przez Sąd I instancji normy art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., a nie np. art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., stanowiącego m. in. o utracie mocy zapisu na sąd polubowny jako podstawie skargi o uchylenie wyroku na sąd polubowny.

Niewątpliwie dla przeciwniczki skargi termin do rozpoznania sprawy przez sąd polubowny zawarty w zapisie na sąd polubowny miał charakter jedynie instrukcyjny, o czym wprost świadczy jej stanowisko zarówno procesowe, jak i w trakcie postępowania przed sądem polubownym, gdzie nie podnosiła zarzutu jego bezskutecznego upływu i zgodziła się w sposób konkludentny na rozpoznanie sprawy przez ten sąd mimo upływu powyższego terminu.

Zgodnie z art. 1168 k.p.c. jeżeli osoba wyznaczona w zapisie na sąd polubowny jako arbiter lub arbiter przewodniczący odmawia pełnienia tej funkcji lub gdy pełnienie przez nią tej funkcji okaże się z innych przyczyn niemożliwe, zapis na sąd polubowny traci moc, chyba że strony postanowiły inaczej. W braku odmiennej umowy stron, zapis na sąd polubowny traci moc, w przypadku gdy sąd polubowny wskazany w tym zapisie nie przyjął sprawy do rozpoznania lub gdy rozpoznanie sprawy w ramach tego sądu okazało się z innych przyczyn niemożliwe. Przepis art. 1168 k.p.c. reguluje zatem przesłanki utraty mocy zapisu na sąd polubowny. Poza omawianą regulacją także art. 1195 § 4 k.p.c. przewiduje wprost utratę mocy zapisu, gdy przy wydawaniu wyroku nie można osiągnąć wymaganej jednomyślności lub większości głosów co do rozstrzygnięcia. Żadna norma prawna nie wiąże natomiast takiej sankcji z upływem terminu określonego w zapisie na sąd polubowny na rozpatrzenie sprawy.

Przepis art. 1168 k.p.c. ma charakter dyspozytywny - możliwe jest w zapisie (lub regulaminie stałego sądu arbitrażowego) wprowadzenie innych (niż utrata mocy zapisu) skutków wiążących się z zaistnieniem przesłanek z tego przepisu (tak: Marusz P. Wójcik (w) „Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz” pod. red. A. Jakubeckiego WKP 2012).

Jan Ciszewski i Tadeusz Ereciński w komentarzu do art. 1168 k.p.c. (LexisNexis 2006 str. 392 pkt 8 i 9) podkreślają też, że oprócz wypadków wskazanych w art. 1168 i art. 1195 § 4 k.p.c. należy przyjąć istnienie jeszcze innych wypadków, w których zapis na sąd polubowny może utracić moc (wygasnąć). W związku powyższym przepisy k.p.c. o sądzie polubownym określają tylko przyczyny proceduralne wygaśnięcia zapisu, podczas gdy w grę wchodzi ponadto przyczyny materialnoprawne. Wskazani przedstawiciele doktryny stoją na stanowisku, że „jako dalsze wypadki, w których zapis na sąd polubowny traci moc, można wskazać rozwiązanie umowy o arbitraż przez strony, ziszczenie się przewidzianego przez strony w zapisie warunku rozwiązującego, bezskuteczny upływ terminu, w ciągu którego sąd polubowny - zgodnie z zapisem - powinien wydać wyrok, nastąpienie innych zdarzeń, określonych w zapisie, jako przyczyny jego wygaśnięcia” – tak też „Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz” pod red. A. Jakubeckiego do art. 1206 k.p.c., wskazując, że utrata mocy przez zapis na sąd polubowny może nastąpić także w razie nadejścia zastrzeżonego w zapisie terminu końcowego, a utrata mocy przez zapis na sąd polubowny jest pojęciem tożsamym z wygaśnięciem zapisu o którym mowa w art. 1186, art. 1180 § 1 i art. 1195 § 4 k.p.c. Tożsame stanowisko zajęł Dariusz P. Kała w publikacji „Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego” Kwartalnik ADR rok 2012 nr 4, wskazując, że „Utrata mocy zapisu według prawa dla niego właściwego następuje w przypadkach wskazanych w art. 1168 i (...) § 4 k.p.c. Wygaśnięcie zapisu może także nastąpić na skutek zastosowania prawa materialnego (wady oświadczenia woli, ziszczenie się warunku rozwiązującego przewidzianego w zapisie na sąd polubowny, przekroczenie czasu przewidzianego na wydanie wyroku przez sąd polubowny)”. Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2008 r. IV CSK 292/08 (Biul.SN 2009/3/9, OSNC-ZD 2009/3/76, M.Prawn. 2010/5/280-282 LEX nr 508820) Sąd Najwyższy wskazał, że „przyczyny utraty mocy zapisu na sąd polubowny mogą być różne. Oprócz przyczyn proceduralnych wymienionych w art. 1168 i art. 1195 § 4 k.p.c., może chodzić jeszcze o takie zdarzenia, jak np. rozwiązanie umowy o arbitraż, ziszczenie się warunku rozwiązującego, upływ terminu, w którym powinien zapaść wyrok sądu polubownego”. Jednak taki skutek może nastąpić wówczas, gdy strony zapisu na sąd polubowny jednoznacznie do wprowadziły do owego zapisu, względnie gdy taki był ich zgodny zamiar oceniany w aspekcie art. 65 k.c.

W rozpoznawanej sprawie zapis na sąd polubowny został zawarty w § 19 umów dzierżawy, z tym, że ograniczono go dwutygodniowym terminem do rozstrzygnięcia sprawy liczonym od dnia wniesienia pozwu do sądu polubownego. Terminem tym związane są tak strony, jak i sąd polubowny i tylko strony zgodnie uprawnione są dokonać modyfikacji tego postanowienia umownego, albo wyrazić zgodę na kontynuowanie procesu mimo upływu tego terminu. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Wprawdzie żadna ze stron *expressis verbis* nie złożyła oświadczenia w tej mierze, jednak w sposób oczywisty obie wyraziły taką zgodę w sposób dorozumiany, nie zgłaszając stosownego zarzutu w postępowaniu przed sądem polubownym, prowadząc przed nim postępowanie dowodowe i zajmując merytoryczne stanowiska.

Analiza następczego zachowania stron jednoznacznie wskazuje, że nie zamierzały one przydać powyższemu terminowi innego charakteru niż instrukcyjny, a w szczególności jego uchybieniu skutku materialnoprawnego. Mimo upływu tego terminu nie sygnalizowały powyższemu sądowi polubownemu, a przeciwnie – aktywnie uczestniczyły w prowadzonym przezeń postępowaniu. Skarżący dopiero po niekorzystnym dla niego wyroku przydał obecnie akcentowane znaczenie owemu terminowi, co w ocenie Sądu Apelacyjnego traktować należy wyłącznie jako taktykę procesową.

Skoro zaś opisany wyżej termin był instrukcyjny, a z jego niezachowaniem strony nie łączyły żadnej sankcji, sądowi polubownemu nie można przypisać naruszenia normy wyrażonej w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. czyli niezachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem określonych przez strony. Doszło bowiem ze strony tego sądu do uchybienia regułom postępowania o charakterze nieistotnym, bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Same bowiem strony zdecydowały, że do rozstrzygnięcia ich sporu właściwy jest sąd polubowny – mimo upływu terminu przewidzianego w § 19 ust. 3 umów dzierżawy, a zgodnie z zasadą, że chcącemu nie dzieje się krzywda, skarżący nie może obecnie wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z faktu, że przy milczącej akceptacji obu stron sąd polubowny rozpoznał jego pozew z naruszeniem zakreślonego terminu.

Rację miał więc Sąd Okręgowy, wskazując, że zarzut uchybienia terminu był sprekludowany po myśli art. 1193 k.p.c., ponieważ skarżący pozbawił się możliwości jego zgłoszenia, nie podnosząc go przed sądem polubownym.

Nie doszło też do naruszenia art. 1194 § 2 k.p.c. poprzez nieustalenie czy sąd polubowny rozpatrzył zasadność powództwa w świetle ustalonych zwyczajów. Skarżący powoływał się na ustalone zwyczaje dotyczące przedłużania umów dzierżawy w przypadku prawidłowego ich wykonywania przez dzierżawcę. Żadna ze stron nie sygnalizowała istnienia takich zwyczajów w przypadku dzierżawców, którzy tego warunku nie spełniali. Tymczasem nie budzi wątpliwości, że skarżący miał zaległości z tytułu czynszu dzierżawnego, które były przedmiotem postępowań sądowych i ugody pozasądowej, a na fakt istnienia tych zaległości przeciwnik skargi powołał się już w odpowiedzi na pozew. Zaległości takie umożliwiały wydzierżawiającemu nawet rozwiązanie umowy dzierżawy bez wypowiedzenia (§ 18 umów). Zatem bezprzedmiotowe byłoby badanie przez sąd polubowny ustalonych zwyczajów odnoszących się do stanów faktycznych odmiennych niż apelującego.

Nadto zauważyć trzeba, że poprzednio rozpoznający sprawę sąd polubowny badał powyższe zwyczaje, dochodząc do wniosku, iż m. in. w ich świetle powództwo było zasadne i wyrok ten został ostatecznie uchylony. Sądowi polubownemu, którego wyrok podlegał kontroli w sprawie niniejszej, znane było z urzędu to orzeczenie i jego sfera motywacyjna, zatem jakkolwiek nie odwołał się do niego *expressis verbis* w uzasadnieniu swojego wyroku, to jednak całokształt okoliczności sprawy jednoznacznie wskazuje, iż poszukiwanie przezeń po raz kolejny ustalonych zwyczajów było bezprzedmiotowe.

Wreszcie Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę, że z uwagi na regulacje w zakresie przedłużania umów dzierżawy zawarte w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa odwoływanie się do ustalonych zwyczajów nie jest możliwe, bo zwyczaje mogą regulować te sfery, które nie są objęte szczegółowymi zasadami w przepisach prawa.

Naruszenie przez sąd polubowny zasad odnoszących się do podstawy prawnej wyrokowania może stanowić podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego tylko wtedy, gdy wyrok narusza klauzulę porządku publicznego (tak: A. Jakubecki (w:) „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Artykuły 1096 – 1217” pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, LEX 2013). Skoro naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku - którego przestrzeganie, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 - uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) (por.: przywołany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/2009), to tym bardziej ewentualne niezbadanie ustalonych zwyczajów może prowadzić do skutecznego wzruszenia wyroku sądu polubownego jedynie wówczas, gdy wyrok ten w następstwie powyższego godzi w podstawy porządku prawnego, zwłaszcza, że sąd polubowny jest zobligowany jedynie do wzięcia pod uwagę ustalonych zwyczajów, nie zaś do orzeczenia zgodnie z nimi. W analizowanym przypadku wobec jednoznacznych uregulowań przepisami prawa

bezwzględnie obowiązującymi zasad nawiązywania i przedłużania umów dzierżawy państwowych nieruchomości rolnych oraz powoływaniu się przez skarżącego na zwyczaje dotyczące odmiennych stanów faktycznych (dzierżawcy niezalegający z czynszem) niewątpliwie klauzula porządku publicznego nie została naruszona.

Zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z § 19 umów dzierżawy również nie może się ostać, a zauważyć nadto trzeba, że w ogóle nie został rozwinięty w uzasadnieniu apelacji. Istotnie zgodnie z § 19 ust. 4 tych umów to strony miały ustalać wynagrodzenie arbitrów, podczas gdy uczynił to sąd polubowny. Jednak skarżący nie podniósł zarzutu w tej mierze w toku postępowania przed sądem polubownym, mimo że został wezwany do uiszczenia zaliczki na koszty wynagrodzenia arbitrów w określonej kwocie. Przeciwnie – zobowiązanie to wykonał. Dlatego też również zarzut w tej mierze został sprekludowany zgodnie z art. 1193 k.p.c.

Sąd Apelacyjny jako sąd meriti stwierdza też, że w świetle regulacji art. 1206 k.p.c. zastosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego w sprawie podlega kontroli sądu powszechnego tylko o tyle, o ile tego wymaga przeprowadzana z urzędu, zgodnie z zastrzeżoną w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzulą porządku publicznego, ocena wyroku sądu polubownego pod kątem jego ewentualnej sprzeczności z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego - do których zalicza się normy konstytucyjne o zasadniczym znaczeniu oraz naczelną zasadę poszczególnych dziedzin prawa. Przyjmuje się, że wyrok sądu polubownego podlega uchyleniu na podstawie klauzuli porządku publicznego, gdy naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny prowadzi do następstw niedających się pogodzić z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego, tj. do skutków sprzecznych w sposób oczywisty i rażący z tymi zasadami - choćby tylko jedną z nich (por. (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000/11/203, OSP 2001/1/6, Biul.SN 2000/7/11, M.Prawn. 2002/2/82; 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008/6/64, Biul.SN 2007/11/12; 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08, LEX nr 400965, M.Prawn. 2008/14/734; 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, LEX nr 523608 i 3 września 2009 r., I CSK 53/09, Biul.SN 2009/12/9, OSNC-ZD 2010/1/25, OSP 2011/10/108, M.Prawn. 2010/17/966-967, LEX nr 527154).

Jedynie normy bezwzględnie obowiązujące (*ius cogens*), i to tylko te, którym przypisuje się podstawowe znaczenie, mogą uzasadniać odwołanie do klauzuli porządku publicznego. Stosowanie klauzuli nie ma bowiem służyć naprawieniu wszelkich nieprawidłowości i wad wyroków sądów polubownych, ale chronić integralność naszego porządku prawnego.

W wyroku z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00 (OSNC 2000/11/203) Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny tylko wtedy uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu, gdy łączy się z uchybieniem praworządności. Sama mylna wykładnia prawa materialnego przez sąd polubowny nie może usprawiedliwiać uwzględnienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13 (LEX nr 1472172), gdzie wskazał, iż same ewentualne nieprawidłowości w zastosowaniu art. 484 § 2 k.c. przez sąd polubowny nieprowadzące do sprzeczności wydanego przez niego wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego nie mogą mieć znaczenia w sprawie o uchylenie tego wyroku.

Wskazać też należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 557/13 (LEX nr 1491130), w myśl którego nie można uważać za uchybienie podstawowym zasadom porządku prawnego zastosowania przez sąd polubowny przepisów o przedawnieniu lub prekluzji, choćby nastąpiło to na podstawie ich błędnej wykładni.

Również w wyroku z dnia 12 września 2007 r., I CSK 192/07 (LEX nr 488970) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że naruszenie przez sąd polubowny przepisu art. 67 prawa o postępowaniu układowym, w wyniku jego błędnej wykładni, nie stanowi wystarczającej przesłanki do uchylenia jego wyroku. Wskazana wadliwość rozstrzygnięcia sądu polubownego nie może być zakwalifikowana jako uchybienie praworządności.

Jak zatem wynika z powyższych orzeczeń, nawet błędna wykładnia przepisów o podstawowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia, dokonana przez sąd polubowny, nie musi oznaczać naruszenia klauzuli porządku publicznego. Ocena, czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego powinna być zatem ad casu formułowana w sposób zwięzający i do konkluzji pozytywnej można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego

prowadziłyby do istotnego naruszenia podstawowych zasad zaliczonych do klauzuli porządku publicznego (tak: T. Ereciński K. Weitz „Sąd arbitrażowy” LexisNexis Warszawa 2008 str. 399 - 400).

W tym kontekście trafna była konstatacja Sądu Okręgowego, że analizowany wyrok sądu polubownego nie narusza zasad praworządności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego należnych przeciwnikowi skargi weszło wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.